

# NOWY TYGODNIK

dla wszystkich którzy cenią wartości  
rodzinne, tradycyjne,  
katolickie

**OD 4 WRZEŚNIA  
DOSTĘPNY Z TYGODNIKIEM**



**ludzkie historie ❖ cuda i łaski ❖ wiara  
rodzina ❖ rozrywka ❖ kącik dla dzieci  
przepisy kulinarne ❖ podróże**



## Czcigodny Księżu

Od niemal stu lat Tygodnik Katolicki „Niedziela” poprzez swoje łamy uczy Czytelników wiary, historii, ale także odnosi się do tematów społecznych czy kulturalnych. „Niedziela” ma swój format i sposób przekazu, który cenią sobie Czytelnicy. Zastanawiamy się wciąż, w jaki sposób dotrzeć z naszym przekazem także do tych, którzy wolą nieco lżejsze, magazynowe formy czasopism. Stąd właśnie zrodził się pomysł nowego tytułu, który już we wrześniu zaprezentujemy Czytelnikom: Tygodnik „Blżej życia z wiarą”.

Jest to kolorowy magazyn, w którym będziemy przedstawiać ludzi wiary, wartości katolickie, polską tradycję i rodzinę, świadectwa i miejsca święte, ale także porady zdrowotne, kulinarne czy pomysły na spędzenie wolnego czasu. Jesteśmy pewni, że nowe czasopismo zostanie życzliwie przyjęte przez naszych stałych Czytelników, ale też zainteresuje tych, którzy nie sięgają po „Niedzielę”.

Tygodnik „Blżej życia z wiarą” będzie dostępny już od pierwszego numeru wrześniowego razem z „Niedzielą” w cenie naszego pisma.

*ks. Jarosław Grabowski*

**ks. Jarosław Grabowski**

Redaktor Naczelny  
Tygodnika Katolickiego NIEDZIELA

*ks. Mariusz Bakalarz*

**ks. Mariusz Bakalarz**

Prezes Zarządu  
Instytutu NIEDZIELA



# w PIERWSZYM numerze:

wiara i życie

Charakteryzator przy pracy



Reżyser z aktorem na planie

## Przez 18 lat byłem antyklerykałem

Dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych. Idealnym przykładem jest historia znanego aktora i reżysera Marcina Kwaśnego. Przez wiele lat był poza Kościołem, walczył z nim, a dzisiaj ewangelizuje i nawraca innych.

Reżyser i operator przy pracy

M. Gregorczyk

**P**rzez 18 lat byłem poza Kościołem, z dala od Pana Boga. Byłem antyklerykałem, antyklerykałem. W 2013 r. powiedziałem jedno zdanie: Panie Jezu, jeśli istniejeś, to mi pomóż, bo sobie nie radzę. Podobne zdanie pada w moim filmie *Spowiedź*. To była łaska wiary. Do spowiedzi poszedłem dopiero pół roku później. Uwolniła mnie ona od kolejnych zniewoleń. Sam doświadczyłem jej niesamowitego działania, wręcz egzorcyzmującego.

Ktoś kiedyś pięknie powiedział: nie mów o Bogu, jeśli nikt cię nie pyta, tylko

działaj tak, żeby sam zaczął pytać. To szalenie trafne. Nie ma nic gorszego niż to, gdy ktoś mówi o Bogu, a sam jest z Nim w kolizji. To taki faryzeizm, jeśli słowa nie pokrywają się z czynami.

**Trzeba się nawracać każdego dnia, prosić na kolanach Boga o to, żeby przymnożył nam wiary.**

Myszę, że dla nas, katolików, ważne jest, aby dzielić się swoim doświadczeniem spotkania z żywym Bogiem. Tak naprawdę człowiek może sam się chwytać

wielu rzeczy – jestem na to idealnym przykładem – ale nic mu nie da szczęścia. „Niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Bogu” – napisał św. Augustyn. Ja sam tego doświadczyłem. Spokój zagościł w moim sercu dopiero wtedy, gdy zacząłem nawiązywać relację z Panem Bogiem.

Najbardziej żywo doświadczam Boga w sakramencie Eucharystii. Od momentu nawrócenia otrzymałem dar łez po przyjęciu Komunii św. Każde przyjęcie Jezusa w sakramencie jest dla mnie niezwykle wzruszającym momentem. Na początku było

to dla mnie wręcz wstydlive, ale dziś już do tego przywykłem.

Nie ma nic gorszego niż odklepywanie paciorków i przyjęcie postawy: „to będzie nam dane już raz na zawsze, ta łaska”. To tak nie działa. Trzeba się nawracać każdego dnia, prosić o to, żeby przymnożył nam wiary, bo jesteśmy tylko słabymi ludźmi. To jest normalne. Widzę jednak, że jeśli człowiek potrafi się przyznać do własnych słabości, to wtedy daje pole do działania mocy Bożej.

MARCIN KWAŚNY

kartka z kalendarza

małżeńskie porady i rodzicielskie inspiracje

sławni o wierze, świadectwa

podróże po Polsce i po świecie

porady medyczne

przepisy, porady dietetyczne

strony specjalnie dla dzieci

w domu i ogrodzie – opieka nad zwierzętami i uprawianie roślin

